

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

My Franciszek Józef Pierwszy,

z Bożej łaski Cesarz austriacki, Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Krocacyi, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi i Iliryi etc. etc. etc. wiadomo czynimy:

Sejmy krajowe Czech, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Dalmacyi, Austrii poniżej i powyżej Anizy, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawii, Szląska, Tyrolu, Vorarlbergu, Istrii, Gorycyi i Gradyski, tudzież rada miejska Tryestu, zwołują się na dzień 19. listopada b. r. do prawnych miejsc zboru.

Dan w Naszem cesarskim stołecznem i rezydencyonalnem mieście Wiedniu dn. 14. października 1866.

Franciszek Józef, w. r.

Belcredi r. w.

Z najwyższego polecenia:

Bernard Meyer r. w.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo odręczne do kr. węgierskiego kanclerza nadwornego:

Kochany kanclerzu nadworny Majlath! Pomiędzy ofiarami, do których przymusił Mnie smutny, nie dawno ubiegły peryód wojenny, jedną z najcięższych było odroczenie węgierskiego sejmku krajowego, ponieważ ostatecznie uregulowanie stosunków konstytucyjnych Mego Królestwa Węgier, a tem samem powołanie do życia czynności konstytucyjnej w całym Mojem państwie, zostało odłożone do nieoznaczonego czasu.

Z tem żywszą radością oczekuję więc następczonej przez zawarcie pokoju możności, zwołania węgierskiego sejmku krajowego, odroczonego Mojem postanowieniem z 24. czerwca b. r. aż do ukończenia wojny.

Gdy panująca epidemia z największym Mojem ubolewaniem rozszerzyła się w znacznej części Mego ukochanego Królestwa Węgierskiego a w szczególności w stolicy tegoż, nie mogę wprowadzić oznaczyć już teraz terminu zwołania; polecam Ci jednak poczynić niezwłocznie potrzebne przygotowania, aby sejm krajowy, w razie pomyslniej zmiany w stosunkach zdrowia mógł w najbliższym czasie rozpocząć swoje wielce ważne czynności.

Polecam ci nadto, oświadczyć wszystkim mieszkańcom Mego Królestwa Węgierskiego, którzy na obronę państwa zagrożonego w swojej egzystencji dobrowolnie za broń chwycili, Moje najszczerze podziękowanie i wyrazić Moje najgorętsze uznanie tych niezliczonych dowodów gotowego do ofiar współczucia, które rannym wojownikom Mojej walecznej armii i Moich dzielnych sprzymierzeńców, wszystkie klasy ludności okazywały w troskliwym tychże pielęgnowaniu.

Ci których się to tyczy, mogą być pewni, że spełniając tym sposobem jeden z najszlachetniejszych obowiązków miłości bliźniego przyniesli oraz prawdziwą pociechę Memu ojcowskiemu sercu zagrożonemu w najcięższych troskach.

Wiedeń, 17. października 1866.

Franciszek Józef, m. p.

Kochany jenerale jazdy hrabio Clam - Gallas! Na podstawie otrzymanych doniesień komendy armii północnej, że stan Twego korpusu armii po potyczce pod Gieczynem przymusił armię główną do wstrzymania operacji zaczepnych, musiało być zarządzane bliższe zbadanie wypadków tak ważnych i dla tego zostałeś od armii odwołany.

Gdy śledztwo przedwstępne wykazało brak wszelkiego obciążającego Cię czynu, zezwoliłem chętnie na żądane przez Ciebie dla Twojej własnej rehabilitacji śledztwo sądu wojennego i wyrazam Ci teraz Moje zupełne zadowolenie z powodu, iż potwierdzony we wszystkich instancjach wyrok sądu wojennego uznał zupełną Twoją niewinność a tem samem Mojej armii i państwu utrzymał bez plamy sławę i imię walecznego jenerała, który Muie i Memu domowi służył przez długie lata z prawdziwym poświęceniem.

Schönbrunn, 13. października 1866.

Franciszek Józef r. w.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dn. 14. b. m. raczył najmiłościwiej Swego tajnego radcę i namiestnika w Królestwie Czeskim, Karola hr. *Rothkirch-Panthen* uwolnić od posady najwyższego marszałka krajowego w Królestwie Czeskim i mianować hr. Alberta *Nostitza* najwyższym marszałkiem krajowym w Królestwie Czeskim.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dn. 4. b. m. raczył najmiłościwiej mianować docenta uniwersytetu Dra

Józefa *Łepkowskiego* nadzwyczajnym profesorem archeologii przy uniwersytecie Krakowskim.

Wiedeń, 18. paźdz. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozestany został zeszyt *Ll. Dziennika* ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 121. Rozporządzenie ministerstwa finansów i handlu z 10. października 1866, względem kilku zmian w postanowieniach celnych względem żelaza lanego, przędzy wełnianej, towarów powroźniczych, lnianych, maszyn i produktów chemicznych nie mających osobnych nazw; ważne dla wszystkich krajów powszechnego austriackiego terytorium celnego.

Nr. 122. Patent cesarski z 14. października 1866 zwołujący sejmy krajowe Czech, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Dalmacyi, Austrii poniżej i powyżej Anizy, Salzburga, Styryi, Krainy, Bukowiny, Morawii, Szląska, Tyrolu, Vorarlberga, Istrii, Gorycyi i Gradyski, tudzież Radę miejską Tryestu do prawnych miejsc zebrania.

Obwieszczenie.

W Lwowskim okręgu administracyjnym do dnia 8. października b. r. przybyło do pozostałych 2342 chorych na cholere 4815 osób. Z ogólnej sumy 7157 wyzdrowiało 2162, umarło 2085, pozostało w dalszej kuracyi 2910. Cholera pojawiła się w 156 miejscowościach obwodu Kołomyjskiego, 111 Stanisławowskiego, 79 Czortkowskiego, 59 Brzeżańskiego, 38 Stryjskiego, 56 Tarnopolskiego, 9 Złoczowskiego, 6 Lwowskiego, 2 Żółkiewskiego i 1 Sanockiego.

Od początku wybuchu cholery, t. j. od 3. lipca b. r. w 517 miejscowościach na 756.428 ludności chorowało 25.232 osób; z tych wyzdrowiało 10.029, umarło 12.293, pozostało w dalszej kuracyi 2910.

W mieście Lwowie od 3. do 14. października zachorowało między mieszkańcami 30 osób, z których 14 umarło.

Z c. k. Namiestnictwa galicyjskiego.

Lwów, 14. października 1866.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 20. października.

Owi pietnastu deputowanych rady państwa, którzy niedawno naradzali się w domu pana *Skene*, zbierali się przedwczoraj znowu w tem samym miejscu, usiłowawszy poprzednio zebrać więcej jeszcze zwolenników, co jednak zupełnie im się nie powiodło. Niemcy w Czechach okazali dobitniej jeszcze swoją przeciwną postawę, i nikt pewno nie będzie uważał tego za dostateczne powetowanie, jeżeli zamiast ustępującego Dra *Herbsta* będzie brać udział w tych konferencyach deputowany *Steffens* lub *Hanisch*. Także panów *Tschabuschnigga* i *Tascheka* oczekiwano — jak się zdaje — u *Skenego*, ale nie przybyli oni, jak słyhać dla tego, iż należą do tworzącej się średniej partii, która chciałaby przywieść do skutku porozumienie między zwolennikami patentów lutowych i autonomistami, a jeżeli być może nawet między wszystkimi partjami państwa. Na przedwczorajsze zgromadzenie miał p. *Hasner* wygotować memoriał, który dzień 20. października przyjmuje za punkt wyjścia prawnopolitycznej dedukcyi, i wkrótce ma być drukowany i oddany dziennikom do ogłoszenia.

„*La France*“ zaprzecza w następujący sposób pogłoskom obiegającym o bliskich zmianach ministerjalnych we *Francyi*. „Są to znowu owe zawsze śmiałe ale po największej części dziecinne proktwa, gdyż mało jest podobieństwa do cwady, ażeby Cesarz, któremu podług konstytucyi jedynie przyszuza prawo zmienienia swoich ministrów, zwierzał zamiary swoje tym, którzy udają, jakoby je znali. Gdyby istotnie je znali, to nie wyjawialiby ich z pewnością, a niedyskrecya ich jest właśnie najlepszym dowodem ich niewiadomości.

„*Francuzka Korespondencya*“ donosi, że *kwestya rzymska* stała się znowu przedmiotem układów dyplomatycznych. To zdaje się być rzeczą pewną, że rząd francuzki poruszył ją znowu i to całkiem niespodzianie u dworów katolickich. Gabinet tuilerski sądzi, albo udaje że sądzi, iż rząd włoski wykona lojalnie konwencyę z 15. września 1864, i że status quo będzie trwał dalej w Rzymie po odejściu wojsk francuzkich. Jeśliby się stało inaczej, mianowicie jeśliby rząd florencki nie zdołał powściągnąć rewolucyjnej agitacyi w Rzymie i przeciw Rzymowi, natenczas — sądzi gabinet francuzki — musiałyby mocarstwa katolickie obmyśleć inny środek ku ochronie niezawisłości stolicy papieskiej. „*La Presse*“ utrzymuje z dobrego źródła, że w Rzymie zarzucono nagle myśl wyjazdu *Papieża*.

Monarchia austriacka.

Wiedeń. 20. paźdź. (*Radośna manifestacja.*) Z Grzy-małow a donoszą nam, że jak wszędzie w całym kraju, tak również i tam przyjęto wiadomość o mianowaniu Jego Exc. hr. Gołuchowskiego Namieśnikiem Galicyi z największą radością, ale na razie przeszkodziła srożaca się tam mocno cholera nadaniu publicznego wyrazu tej radości. Dopiero dnia 17. b. m., gdy słabość uśmierzyła się już nieco, odprowadzano tam z tego powodu w obudwu kościołach parafialnych uroczyste nabożeństwo dziękczynne z odśpiewaniem *Te Deum* i hymnu ludu przy wystrzałach z moździerzy, a wieczorem oświetlono miasto i rozdawano wsparcie ubogim. Pragnąc temi objawami okazać zarówno wdzięczność dla Najjaś. Pana jak i najszczerzą sympatyę dla nowomianowanego Namieśnika.

Wiedeń. 18. października. (*Nowiny dworu.*) Dziś zrana o godzinie 7mej wyruszył *Najjaś. Pan* w podróż do dotkniętych wypadkami wojny krajów monarchyi. Według obwieszczenia namieśnika Morawii, barona Poche, zabawi Jego Mość Cesarz 19. b. m. w Bernie, a 20go pojedzie na Wiszawę i Prońnicę do Olomuńca, zkąd 22go nastąpi dalsza podróż na Sternberg i Hof do Opawy. Powracać będzie *Najjaś. Pan* z Pardubic na Iglawę i Znaim. Jego Ces. Mość przybędzie około 5. listopada do Iglawy i zabawi tam również i w Znaim jeden dzień. We wszystkich tych miejscach będzie Jego Ces. Mość udzielać posłuchania i przyjmować deputacje i korporacje. Z Wiednia wysłano do Berna jednocześnie powozów dworskich, które mają służyć do dalszej podróży Jego Mości Cesarza i najwyższej świty. Do zaprzęgu tych powozów potrzeba 44 koni, o które postara się gmina berneńska. Podział tych powozów jest następujący: 1. powóz: Jego Mość Cesarz ze strzelcami przybocznymi, 2. powóz: zastępca pierwszego ochmistrza dworu i naczelny dyrektor jazdy generał-major książę *Hohenlohe*, jeden strzelec i jeden sługa urzędowy; 3. powóz: pierwszy generał-adjutant fml. hr. *Crenneville* i jeden pokojowiec; 4. powóz: minister stanu hr. *Belcredi*, urzędnik ministerstwa stanu i dwóch służących; 5ty powóz: dwóch pokojowców przybocznych Jego Mości Cesarza i jeden strzelec; 6. powóz: rzeczy pokojowe, pacholek i siodlarz; 7. powóz: dwóch cesarskich adjutantów, majorowie baron *Fejervary* i baron *Vlasits* z dwoma służącymi; 8. powóz: podpułkownik *Grobber* i podpułkownik *Kraus* z dwoma służącymi; 9 powóz: Cesarski dyrektor gabinetowy radzca dworu *Braun*, ces. lekarz przyboczny Dr. *Löschner* i dwóch służących; 10. powóz: ces. radzca rządowy *Hofmann*, c. k. oficyał *Tesars* i dwóch służących; nakoniec 11. powóz: c. k. nadworay ochmistrz podróży, kasyer dworskiego urzędu płatniczego *Meyer*, c. k. oficyał pierwszego urzędu ochmistrzowskiego *Aigner* i sługa kasowy.

(*Wiadomości bieżące.*) Dyrekcya kolei Karola Ludwika zaniósła prośbę do wiedeńskiej rady gminnej o odprzedanie jej do 200 pałaszów bylejk gwardyi narodowej dla uzbrojenia strażników kolei na przestrzeni od Dembicy aż do Lwowa z powodu licznych napadów zbójcekkich na tamtejszych strażników. Sekcya finansowa, w której imieniu referował radzca gminy *Nikola*, przychyliła się jednogłośnie do tej prośby.

Ze względu na cholere obecnie grasującą Jego Ces. Mość najwyższem postanowieniem najtaskawiej pozwolił raczył, zebym w razie potrzeby, z wyjątkowem pominięciem przepisów art. 322 K. P. M. w tych miejscach karnych, w których cholera gwałtowniej się objawia i w których z powodu przepelnienia więzień dalszego jej rozszerzenia obawiać się można, więźniowie za lżejsze przestępstwa osadzeni, lub tacy, którzy karę swoją wkrótce już wycierpią, na czas trwania epidemii z zachowaniem potrzebnej ostrożności na wolną nogę puszczeni być mogli. Podobnie na wolną nogę puszczeni być mogą więźniowie w śledztwie będący, zwłaszcza ci, od których ze względu na imputowane im przestępstwo obawiać się nie można, że przez tymczasowe wypuszczenie ich na wolność dalsze śledztwo utrudnione będzie, przez znoszenie się ich ze świadkami lub z innemi osobami o udział w popełnionem przestępstwie podejrzanemi.

„*Triester Zeitung*“ pisze o stanie zdrowia Cesarzowej meksykańskiej: W stanie zdrowia Jej Ces. Mości Cesarzowej Karoliny meksykańskiej w ogóle nic się nie zmieniło. Nic się nie pogorszyło, spostrzedz można i owszem maleńkie polepszenie w tem, iż stan umysłu dostojnej pacjentki, przez zupełne jej odosobnienie w altanie ogrodowej, żadnej nie doznał alteracyi, jak się tego obawiano. Cesarzowa nie zawsze odmawia lekkich potraw, jakie jej lekarze przepisali, sen jej dość jest spokojny. Z natury jednak nieszczęsnej choroby wypada, że o rychlem wyleczeniu mowy być nie może; zima zapewne cała upłynie, zanim wyleczenia spodziewać się będzie można. Mówiono, że cholera Cesarzowej w Meksyku już pokazywać się poczęła, co jednak jest nieprawdą, jak z najlepszego zapewniania źródła. Cholera pojawiła się po pierwszy raz w Rzymie w dniu 1. października. Nie pewne też są doniesienia dzienników francuskich o wielkiej exaltacyi Cesarzowej na audyencyi u Papieża. Cesarzowa stała się ofiarą swej misyi. W Paryżu zbyt ją czczemi słowami, w Rzymie nie znalazła poparcia. Siły ją opuściły, jak się ze wszech stron opuszczoną widziała, rozum jej się zaćmił, opanowała ją głęboka melancholia. Hr. Flandryi i Arcyksiążę Karol Ludwik wyjechali z Miramare, dnia 15. i 16. października. Arcyksiążę oświadczył orszakowi Cesarzowej, że za 14 dni inny członek rodziny cesarskiej w odwiedziny do Cesarzowej przybędzie.

Obowiązki lekarza pełni przy Cesarzowej Dr. Isek. Dr. Riedl wrócił do Wiednia a Dr. Fiorispono do Rzymu. Z Meksyku towarzyszył Cesarzowej do Europy doktor Bohuslawek.

„*Militärverordnungsblatt*“ z dnia 17go b. m. ogłosił dekoracye i pochwały cesarskie przeznaczone dla jeneralicji i wyższych oficerów armii północnej. Wielki krzyż orderu Leopolda dostali: Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Wilhelm i fmp. hr. Tatilo Festetycz de Tolna. Etwio hr. Neipperg dostał wielki krzyż orderu Leopolda z dekoracyą wojenną, wielki krzyż tegoż orderu dostali jeneralny adjutant fm. Bendeka, jenerał Kriz i jeneralny intendent armii fmp. Pokorny. order zelaznej korony drugiej klasy dostał pułkownik brygadyer Appel, dywizyi lekkiej jazdy Edelsheima i pułkownik Caty, szef sztabu 1go korpusu armii; Jego Ces. Wysokość brygadyer Arcyksiążę Józef dostał krzyż zasługi wojskowej.

Francya.

Paryż. 14. października. „*Monitor*“ donosi z Biarritz, że Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewicz w towarzystwie p. de Lavalette i ministra oświecenia publicznego p. Duruy zrobili przejażdżkę morską do Fonterabill na statku „*Chamois*“ w Bajounie stojącym; wieczorem o godzinie 7mej dostojne towarzystwo wróciło znów do Biarritz. „*La France*“ donosi, że pobyt dworu w Biarritz przedłużony będzie, co już dowodzi, że powietrze w Biarritz zdrowiu Cesarza nie szkodzi.

Z Port au Prince piszą do „*Monitora*“ pod dniem 12. września, iż arsenał tamtejszy z 1300 beczek prochu, wielu patronami, bombami i granatami w powietrze wysadzony został, co okropne sprawiło zniszczenie. Gmach jeneralnego konsulatu francuskiego zupełnie jest zniszczony. Ogień, który przytem wybuchł, w późnej dopiero godzinie mógł być ugaszony.

Włochy.

Florencya. 15. października. „*Nazione*“ donosi, iż minister skarbu zawiadomił bankierów, że wszelkie pogłoski o nowej pożyczce są mylne. Ministerjum oczekiwać będzie otwarcia izb, którym zaproponuje operacyę kredytową opartą na dobrach państwa. Aktywa weneckie 25 milionów wynoszące i 130 milionów z nowo nałożonych podatków pokryją deficyt po koniec bieżącego roku. Wydatki zmniejszone będą przez różne reformy, mianowicie przez zmianę pensyi na rentę, przez co budżetowi ulży się o 30 milionów.

Według doniesień z prowincyi otwarto prawie wszędzie bezpośrednią subskrybcyę na pożyczkę narodową po 95 i po 90 za sto. W pierwszych czterech dniach 40 gmin, które płacić miały 21 milionów, 20 milionów już spłaciły.

Ameryka.

„*Constitutionel*“ donosi, że rząd stanów zjednoczonych dał rządowi brazylijskiemu zupełną satysfakcyę za to, iż w ostatniej wojnie domowej północno-amerykańskiej statek jeden unionistów z brazylijskiego portu Bahia gwałtem uprowadził statek separatystów „*Florida*“. Po długich dyplomatycznych negocyacyach pokazało się, że gwałtowne to uprowadzenie było wbrew prawom i słuszności, przeto w dniu 21. czerwca zawiął do Bahii statek amerykański „*Nipsio*“ i prezesowi rządu w Bahia doniósł o celu swego przybycia. „*Przybywam*“ napisał komendant statku „*Nipsio*“ „*ażebym z polecenia rządu zjednoczonych stanów banderę brazylijską powitał 21. strzałami i tym sposobem honorowo przeprosił za obraze wyrządzoną przez oficera amerykańskiego, którego postępowanie rząd stanów zjednoczonych zganił. Wypełniając ten obowiązek mam nadzieję, że z ostatnim wystrzałem zniknie wszelka uraza, jakaby jeszcze Brazylia mieć mogła, z powodu całej tej sprawy.*“ W dniu 21. czerwca wywieszona została bandera brazylijska na wielkim maszcie statku amerykańskiego, którą ją 21 wystrzałami z dział salutował. „*Brazylia*“ dodaje „*Constitutionel*“ odebrała więc wszelką satysfakcyę a rząd północno-amerykański dając tym sposobem dowód, iż szanuje prawa słabszego nawet państwa, wykonał akt sprawiedliwości zaszczyt mu czyniący.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) **Kradzieże.** Dnia 11. b. m. stawał przed sądem Juszek Typa 19 lat liczący, parobek z Werchraty, st. wol., obrz. gr. kat., obwiniony że pewnej nocy ukradł z pastwiska klacz, a zarazem uciął drugiemu koniowi ogon. Typa wymawia się naiwnie, że konia nie ukradł lecz go tylko pożyczł. Co do ucięcia ogona nie może zdobyć się na żadną wymówkę. Skazany zgodnie z wnioskiem prokuratorzy państwa na 2 miesiące cięż. więzienia przyjął karę. (Prezyd. radca sądu kraj. p. Mogielnicki, oskarz. radca sądu kraj. i prok. pań. p. Danek).

Ludwik Biliński, lokaj ze Lwowa, 47 lat liczący, żonaty, już karany za oszustwo i sprzeniewierzenie i raz obwiniony o kradzież, lecz uwolniony z braku dowodów, skradł swojemu służbodawcy papiery publiczne wartości 70 złr. za co na rozprawie ostatecznej w d. 18. b. m. skazany został zgodnie z wnioskiem prokuratorzy państwa na 6 miesięcy więzienia i przyjął wyrok. (Prezyd. radz. sądu kraj. p. Dzierżyński, oskarz. radz. sąd. kraj. i prok. pań. p. Danek).

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w przyszłym tygodniu odbyć się mające.) Dnia 24. b. m.: **Jaśko Kostecki**, kradzież; Zamo-

roka Stefan i spół., ciężkie obrażenie ciała; dnia 25. b. m.: Reif Efraim, lichwa; Noroszko Iwan, ciężkie obrażenie ciała, Sołowij Hryńko, ciężkie obrażenie ciała.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 19. października. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Miec pszenicy (85 H) 3 zł. 96 c.; żyta (80 H) 2 zł. 42 c.; jęczmienia (68 H) 1 zł. 80 c.; owsa (49 H) 1 zł. 6 c.; hreczki 2 zł. 17 c.; ziemniaków 95 c., cetnar siana 78 c., słomy okłociastej 71 c., sag drzewa bukowego 9 złr. 93 c., sosnowego 7 złr. 21 c. Dnia 15. i 17. b. m. nie na targ z prowincyi nie dowieziono.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca października 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Sambor		Drohobycz		Komarno		Rozdół		Mikolajów		Żydaczów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austriacka											
Miec pszenicy	3	35	3	35	3	10	3	20	3	30	2	80
„ żyta	2	27	2	35	1	90	2	40	2	20	2	
„ jęczmienia	1	55	1	55	1	55	1	40	1	50	1	40
„ owsa		85		95		80		80		80		80
„ hreczki					2		1	40	1	70	1	60
„ kukurudzy									3		2	
„ ziemniaków		80		90		75	1	20		60	1	
Cetnar siana		60		72		65		80		60	1	
„ wełny												
„ nasienia koniecu												
Sag drzewa twardego	6	25	6	50	8		8		3	50	7	
„ miękkiego	3	50	5		7		5		2	80	6	
Funt mięsa wołowego		8		9		9		8		12		7
Mas ąkowity		41		50						60		88

Statut dla miejskiej szkoły przemysłowej we Lwowie.

(Dokończenie.)

§ 7. *Metoda uczenia.* Metoda uczenia powinna być przede wszystkim praktyczna, wykład jasny, do pojęcia uczniów i potrzeb stanu przemysłowego zastosowany, w miarę potrzeby na dowodach ścisłych naukowych oparty, eksperymentami, jako też okazami przedmiotów i rysunkami objaśniony.

Każda lekcya nauczyciela powinna w sobie być zaokrągloną t. j. w godzinie wykładowej ile możności rzecz rozpoczęta ma być ukończoną.

§ 8. *Język wykładowy.* Językiem wykładowym jest język polski.

§ 9. *Egzamina wstępne.* Uczniowie ządający przyjęcia do oddziału przygotowawczego lub specjalnego, którzy szkół przepisanych w powyższych §§ 4. i 5. nie ukończyli, będą przypuszczeni do egzaminu wstępnego, odbyć się mającego przed dyrektorem i dwoma nauczycielami tej szkoły.

Uchwała o przyjęciu stanowi się większością głosów.

§ 10. *Opłata szkolna.* Uczniowie oddziału przygotowawczego po 2 złr.; — uczniowie oddziału specjalnego po 3 złr. a słuchacze pojedynczych przedmiotów po 1 złr. rocznie od każdego przedmiotu. W szczególnych na względ zasługujących wypadkach może komisya szkolna uwolnić od tej opłaty.

§ 11. *Popisy publiczne.* Przy końcu roku szkolnego odbywają się popisy publiczne i na żądanie uczniów wydają się świadectwa. Dwom najlepszym uczniom każdego wydziału udzielane będą nagrody.

§ 12. *Wystawa wyrobów szkoły.* Od czasu do czasu Rada miejska urządzi publiczną wystawę przedmiotów wyrobionych przez uczniów tej szkoły.

§ 13. *Muzeum przemysłowe.* W oddziale specjalnym założy się muzeum przemysłowe, zawierające nowe wyroby krajowe i zagraniczne, do ułatwienia nauki służyć mogące; — któreto muzeum w pewnych dniach i godzinach ma być przestępnem także dla innych osób.

Zarząd.

§ 14. *Komisya szkolna.* Szkołą przemysłową zawiaduje z ramienia Rady miasta Lwowa komisya szkolna, złożona z dyrektora, nauczycieli, kilku członków Rady miejskiej, jednego delegata tutejszej izby handlowej i referenta magistratu.

Nadzór co do przepisane go i odpowiedniego wykładu nauki religii sprawuje przewielebny konsystorz metropolitalny obr. łacińskiego i w tym celu ustanawia swego komisarza.

Wszystkich członków komisyi z wyjątkiem delegata izby handlowej mianuje na czas oznaczony i remuneracye dla dyrektora, nauczycieli jakoteż dla wszystkich osób jakiegokolwiek obowiązki przy tej szkole pełniących, wyznacza Rada miejska, na wniosek Sekeyi czyli wydziału Rady istniejącego dla spraw szkolnych.

§ 15. *Zwierzchni nadzór c. k. Namiestnictwa.* Dyrektora i nauczycieli zamianowanych podaje Rada miejska do wiadomości c. k. Namiestnictwa. — Na mocy przysługującego sobie prawa zwierzchniego nadzoru może c. k. Namiestnictwo wyłączyć tych mianowanych, przeciw którym zachodzą prawne przeszkody.

Też Władzy krajowej przedkłada w swoim czasie Rada miejska programy nauki każdego roku szkolnego i sprawozdania roczne komisyi, o których mowa w następnym §.

§ 16. *Zakres czynności komisyi.* Do komisyi szkolnej należy w szczególności:

Zarząd szczegółowy funduszami wyznaczonemi rocznie na urządzenie i zaopatrzenie gabinetów, laboratorium chemicznego, biblioteki szkolnej, i na zakupno innych potrzeb naukowych: narzędzi, modeli, wyrobów, materyałów i t. d.

Ułożenie w pierwszym miesiącu każdego roku szkolnego, na podstawie wniosków nauczycieli, szczegółowego programu nauki, zastosowanego do liczby i uzdolnienia uczęszczających uczniów, z oznaczeniem dzieł naukowych mających się użyć do wykładów i partyj każdego przedmiotu, jakie w ciągu roku wykładane być mają.

Wypracowanie i przedłożenie Radzie miejskiej, z końcem każdego roku szkolnego, dokładnego sprawozdania z rozwoju tej instytucyi i rezultatów osiągniętych.

Przedstawienie wniosków w celu postępowego udoskonalenia organizacyi szkoły.

Posiedzenia komisyi zwyczajne odbywają się co 3 tygodnie, nadzwyczajne kiedykolwiek dyrektor za potrzebne uzna, lub na żądanie trzech członków komisyi.

§ 17. *Dyrektor.* Dyrektor zastępuje szkołę na zewnątrz, prowadzi kancelaryę i korespondencyę, kieruje obradami komisyi i kolegium nauczycielskiego, przyjmuje uczniów, odbiera ustanowioną opłatę (§ 10.) i wydaje uczniom świadectwa; nadzoruje czynności nauczycieli; do niego też głównie należy utrzymanie wewnętrznego porządku i karności w szkole.

Władzom rządowym dyrektor odpowiada za stan szkoły.

Dyrektor trudni się zakupnem środków naukowych i przedmiotów przez komisye wskazanych — i w obrębie postanowień komisyi wykonywa całą administracyę szkoły.

§ 18. *Nauczyciele.* Nauczyciele pod przewodnictwem dyrektora stanowią kolegium i w miarę uznanej potrzeby odbywają narady w sprawach szkoły.

§ 19. *Kasa i rachunki szkoły.* Rachunki i kasę tej szkoły prowadzą izba obrachunkowa i kasa miejska, odrębnie od spraw kasowych miejskich.

Na opędzenie wydatków bieżących, Magistrat z postanowienia komisyi wyasygnuje na ręce dyrektora kwotę stosowną do wyrachowania się.

§ 20. *Zmiana statutów.* Z zastrzeżeniem aprobacyi c. k. Namiestnictwa przysługuje Radzie miejskiej prawo zaprowadzenia zmiany w tych statutach w miarę nabytych doświadczeń.

Przyjęto na posiedzeniu Rady miejskiej d. 17. września r. 1866.

Ostatnia poczta.

Berno, 18. października. Najjaś. Pan zwiedzał w towarzystwie Namiestnika barona Poche o godzinie 1 $\frac{1}{4}$ szpital barakowy w Karthaus, wyższą szkołę tkacką, nowo zbudowany gmach inżynierii i nowy kościół ewangelicki, a o godzinie 3 $\frac{3}{4}$ powrócił do pałacu Namiestnictwa, gdzie o godzinie 5tej była uczta dworska. Wiewozem był Najjaś. Pan w teatrze, gdzie zaraz na wstępie powitała Monarchę licznie zebrana świetna publiczność z wielkim zapalem. Ostatnią zwrotkę hymnu ludu powtarzano przy hucznych oklaskach. Ułożony przez Dra. Frankla uroczysty prolog podobał się wielce. W towarzystwie Najjaś. Pana znajdowali się: hr. Belcredi, hr. Crenneville i baron Poche. Gęste tłumy ludu oblegały teatr, oczekując powrotu Jego Mości Cesarza.

Sztutgart, 18. paźdz. Stany zostały odroczone reskryptem królewskim na czas nieograniczony. Wydział został upoważniony do przydzielania wniosków rządowych komisjom. Nie nastąpi nowy wybór wydziału.

London, 17. paźdz. Wczoraj odbyła się w Glasgowie olbrzymia demonstracya reformistów, w której brali udział robotnicy i deputowani miast sąsiednich. Do 150.000 ludzi zajmowało przestrzeń około czterech mil angielskich. Doręczano adresy Brightowi, który miał przemowę. Także Graham, Jerzy Potter i inni mieli mowy.

Nowy York, 6. paźdz. Syn Sewarda został dla słabowitości ojca swego mianowany tymczasowo ministrem stanu.

„Czas“ przynosi następujące telegramy:

Berno, 19. października. Dzisiejsza „Brüner Ztg.“ ogłasza list cesarski do hr. Belcredego względem przyspieszenia budowy kolei krajowych, tudzież list odręczny dotyczący reorganizacyi zakładu naukowego technicznego w Bernie; list odręczny dziękujący Arcybiskupowi hr. Fürstenbergowi, biskupowi hr. Schaafgottsche, staroście krajowemu Dubskiemu i księciu Salm, za patryotyczne zachowanie się podczas wojny. Najjaś. Pan przeznaczył 10.000 złr. na wsparcie ubogich miasta Berna, nakazał urządzić dwa czteroklasowe gimnazya w Bernie i Otomuńcu z czeskim językiem wykładowym. Burmistrz Dr. Giskra otrzymał order Leopolda; wiceburmistrz również otrzymał order, a prezes izby handlowej tytuł barona.

Wiedeń, 19. października. „Wiener Ztg.“ uważa, że żądanie głośno się odzywające, izby Królestwo Włoskie nie wciągało

